

Niemiecka gazeta demaskuje związki gruzińskiej opozycji z mafią

21 czerwca w niemieckiej gazecie Frankfurter Rundschau ukazał się artykuł (powołujący się na niepubliczny raport austriackiej policji) ukazujący związki gruzińskiej mafii w Europie z opozycją w Gruzji (nie wskazano konkretnego ugrupowania). Mafia miała wspierać działania opozycji na rzecz obalenia rządu i prezydenta Saakaszwilego. Ujawnione informacje są na rękę urzędującemu prezydentowi, gdyż potwierdzają podnoszone wobec części gruzińskiej opozycji zarzuty o związki ze strukturami przestępczymi.

Raport austriackiej policji powstał w wyniku prowadzonych w kilku krajach europejskich (m.in. Austria, Niemcy, Włochy) działań przeciwko mafii. W czasie postępowania, członkom grup przestępczych założono podsłuchy, które przy okazji ujawniły związki mafii z opozycyjnymi politykami w Gruzji (nazwisk nie podano). Mafia m.in. wspierała protesty opozycji wiosną i latem ub.r., a także korumpowała wysokich urzędników MSW oraz dyplomatów gruzińskich. Motywem działań gruzińskiej ośmiornicy była chęć uzyskania wpływu na administrację państwową i elity rządzące i obalenie Saakaszwilego, którego m.in. antykorupcyjne reformy wpłynęły negatywnie na działalność mafii w Gruzji i zmusiły bossów do opuszczenia kraju. Łącznikiem między mafią a opozycją był wiedeński restaurator powiązany z przebywającym w Moskwie Igorem Giorgadze (ścigany przez Tbilisi listem gończym za próbę zamachu stanu w 1993 roku, więziony jest z rosyjskimi służbami specjalnymi). Ujawnione informacje z jednej strony wzmacniają pozycję Saakaszwilego, z drugiej – godzą w wizerunek Gruzji oraz ukazują, jak kłopotliwy jest to partner dla UE. <ola>